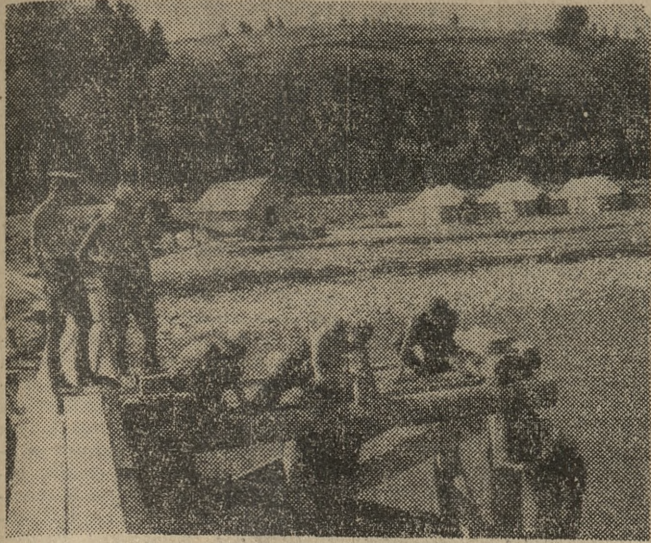




**W przyszłym roku —
za 10—11 mld zł**

Rynkowe plany przemysłu ciężkiego

WARSZAWA (PAP)

W 1957 r. wartość wyrobów produkowanych przez przemysł ciężki przeznaczonych na rynek wynosiła ok. 5 mld. zł, w br. — ponad 8 mld. zł, zaś w przyszłym roku wyniesie 10—11 mld. zł.

Zamierza się wypuścić na rynek ponad 300 tys. pralek, tj. prawie dwukrotnie więcej niż w bież. roku. Produkcja rowerów (wraz z dziecięcymi) wzrośnie o ok. 150 tys. sztuk w stosunku do roku bieżącego. Przewiduje się wykonanie w roku przyszłym 130 tys. telewizorów (w br. najwięcej 70 tys. sztuk). Warto zaznaczyć, iż na szerszą skalę ruszy produkcja telewizorów w nowej fabryce w Gdańsku.

Dwie cechy charakteryzujące przyszłoroczny plan przemysłu ciężkiego w części artykułów rynkowych. Jedna — to właśnie wyżej wspomniany znaczny wzrost ilości wytwarzanych artykułów. Druga — niemiernie istotna i miła — to rozszerzenie asortymentu, przejście na wyroby wyższej jakości, likwidacja wielu dotychczasowych usterek.

Długa batalia, jaka toczyła się na temat motocykli i motorów przyniosła w efekcie ustalenie planu, przewidującego produkcję ok. 130 tys. tych dwukołowych pojazdów. Będą to przede wszystkim WFM-ki, około 10 tys. SHL-150 z Kielc i „Junaki”. WSK Świdnik — producent WFM-ek zapowiada, że jego motocykle zostaną nieco zmodernizowane. Istnieje nawet możliwość zwiększenia mocy silnika, tak, że byłyby to motory od 125 do 150 ccm. Do tego trzeba jeszcze dodać, że w przyszłym roku prawdopodobnie wykonanych zostanie 30 tys. motorów z Zakrzowa.

Również zimą gościć będziemy zagranicznych turystów

WARSZAWA (PAP)

W związku ze stale rosnącym zainteresowaniem naszym krajem za granicą i wyjątkowo dużym w tym roku napływem turystów zagranicznych do Polski, „Orbis” zamierza rozszerzyć krótki okres wycieczek zagranicznych, przedłużając go o sezon jesienno-zimowy.

Wielu Polaków zamieszkujących za granicą, pragnie spędzić w gronie swych najbliższych w kraju święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Z myślą o nich przede wszystkim, „Orbis” opracowuje obecnie programy dwutygodniowych i krótszych wycieczek po kraju w okresie świąt. Tak więc od 22 grudnia br. do 2 stycznia przyszłego roku „Orbis” zamierza urządzić dla naszych rodaków święta w Zakopanem.

Jedną z zachodnich firm uruchomić ma w okresie świątecznym specjalny samolot, który będzie przywoził gości do Polski.

W lutym przyszłego roku „Orbis” zamierza urządzić 10-dniowe wycieczki po Polsce z dłuższym pobytem w Krynicy, względnie w Zakopanem. W marcu natomiast dla amatorów zimowych sportów zorganizowane zostaną 12-dniowe urlopy na nartach w Zakopanem. W Krynicy i innych znanych uzdrowiskach zagraniczni kurażarze będą mogli przebywać przez całą sezon zimowy.

Na Podkarpaciu trwa praca nad odbudową mostów zniszczonych przez ostatnią powódź. Po skończeniu mostu na Dunajcu saperzy budują obecnie most na Popradzie pod Piwniczną. Będzie on ukończony w końcu września.

CAF — fot. Tyński

Eleonora Roosevelt w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Dnia 7 bm. na zaproszenie Radzieckiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ przybyła do Moskwy delegacja Amerykańskiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ z prezesem Stowarzyszenia p. Eleonorą Roosevelt na czele.

Delegacja spędzi w Związku Radzieckim około dwóch tygodni.

Wzmocniona akcja przeciw chorobom wenerycznym

- Pół miliona złotych dodatkowo na oświatę sanitarną ● projekt obowiązkowych badań przedślubnych ● nowelizacja dekretu o walce z chorobami

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio dane, dotyczące chorób wenerycznych w naszym kraju wskazują, iż mimo wciąż jeszcze bardzo wysokiej ogólnej liczby zachorowań, nastąpiła w tej dziedzinie pewna poprawa. Jednak w niektórych województwach, jak np. — wrocławskim i katowickim w dalszym ciągu daje się zauważyć poważny wzrost zachorowań.

Walka z tymi groźnymi chorobami wymaga przede wszystkim odpowiedniego uświadamiania społeczeństwa. Dążąc do rozszerzenia działalności oświatowo-sanitarnej, resort zdrowia przeznaczył na ten cel w roku bieżącym dodatkowo ponad pół miliona złotych. Kwota ta została przeznaczona głównie na potrzeby trzech ośrodków — Warszawy, Krakowa i woj. katowickiego, gdzie notuje się najwięcej wypadków chorób wenerycznych.

Rozpoczęcie szerokiej akcji uświadamiającej o sposobach walki z chorobami wenerycznymi resort zdrowia zapowiada na początek października. Zorganizowane zostaną wystawy oświatowe, rozprowadzona będzie odpowiednia literatura popularno-naukowa oraz wygłoszone zostaną liczne odczyty i pogadanki.

Równocześnie poszukuje się bardziej skutecznych metod walki z chorobami wenerycznymi na drodze administracyjno-prawnej. Rozpoczęte zostały już prace wstępne nad przygotowaniem dekretu o obowiązkowych badaniach przedślubnych. Przygotowana jest również zmiana dekretu o walce z chorobami wenerycznymi.

Delegacja Zgromadzenia Narodowego Bułgarii w Wielkopolsce

(Inf. wł.)

W środę do Poznania przyjeżdżają goście bułgarscy. Będzie to delegacja Zgromadzenia Narodowego Bułgarii, która zwiedzi nasze miasto, a wieczorem oglądać będzie „Traviatę” w Operze.

W czwartek delegacja bułgarska uda się do spółdzielni produkcyjnej w Nieczajnie (pow. Oborniki). Instytutu U. N. i G. w Baborówku i St. dny Koni w Posadowie.

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 10 IX 1958

Nr 215 (4544)

Związek Radziecki uczyni wszystko by wespół z Chinami Ludowymi obronić bezpieczeństwo obu państw

List premiera Chruszczowa do prezydenta Eisenhowera

MOSKWA (PAP)

Dnia 7 bm. pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — W. Kuzniecowa przyjął charge d'affaires USA w ZSRR Davisa i wręczył mu list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Chruszczowa do prezydenta USA — Eisenhowera w sprawie sytuacji w rejonie Tajwanu.

Zwracam się do pana w sprawie wielkiej wagi — głosi na wstępie list — która — według naszego przekonania — zaprzata obecnie umysły tych wszystkich, którym drogi jest pokój.

W wyniku polityki prowadzonej przez USA wobec Chin, a

zwłaszcza posunięć dokonywanych obecnie przez rząd amerykański w rejonie chińskiej wyspy Tajwan i Cieśniny Tajwańskiej, na Dalekim Wschodzie powstała niebezpieczna sytuacja. Ludzkość znów postawiona została w obliczu bezpośredniej groźby wybuchu pożogi wojennej.

W tej odpowiedzialnej chwili rząd Związku Radzieckiego postanowił zwrócić się do rządu USA z apelem wzywającym do zachowania rozsądku, niedopuszczenia do kroków, które mogłyby spowodować następstwa nie do naprawienia.

Rząd USA przeprowadza demonstracje wojskowe, próbując przekroczyć wyznaczone granice i zachować tę chińską wyspę jako swoją bazę wojskową, wymierzając przede wszystkim przeciwko Chińskiej Republice Ludowej, oraz przeciwstawić się legalnym poczynaniom ChRL, mającym na celu wyzwolenie przybrzeżnych wysp chińskich, na których rozlokowali się czangkajszekowcy. W strefie Cieśniny Tajwańskiej znajduje się jedna z najpotężniejszych morskich jednostek floty amerykańskiej — 7 flota USA. Podejmując się pospiesznie kroki zmierzające do wzmocnienia tej floty oraz

przerzuca się na Daleki Wschód okręty wojenne i lotnictwo z USA, z Morza Śródziemnego i z innych stref.

Premier Chruszczow podkreśla następnie, że Chiny nie są osamotnione, mają wiernych przyjaciół, gotowych przyjąć im z pomocą w każdej chwili w razie agresji przeciwko Chinom, ponieważ interesy bezpieczeństwa Chin Ludowych są nieodłączne od interesów bezpieczeństwa Związku Radzieckiego.

W związku z praktyką przerzucania sił marynarki i eskadr lotniczych USA z jednego końca kuli ziemskiej na drugi w celu szantażowania innych państw, N. S. Chruszczow wypowiada się za oświadczeniem tej sprawy w ONZ. Jednocześnie dodaje, że z punktu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Okrety USA na chińskich wodach terytorialnych

Ponowne ostrzeżenie rządu ChRL — Odwettowe ostrzeliwanie Quemoy — Prowokacyjne manewry morsko-lotnicze — Tysiące wieców i demonstracji w całych Chinach

PEKIN (PAP)

W ślad za pogwałceniem chińskich wód terytorialnych w rejonach Quemoy i Amoy 7 bm. przez okręty amerykańskie okręty wojenne, 8 bm. osiem innych okrętów USA wtargnęło na chińskie wody terytorialne w rejonach Quemoy i Amoy — donosi Agencja Nowych Chin. Rzecznik chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych został upoważniony do złożenia następującego oświadczenia:

Mimo poważnego ostrzeżenia ze strony naszego rządu, amerykańskie okręty wojenne ponownie wtargnęły na chińskie wody terytorialne. Dowodzi to niezbicie, że posunięcia te są celowym i nader niebezpiecznym aktem prowokacji. W związku z tym rząd chiński raz jeszcze wyraża poważne ostrzeżenie.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, rzecznik oddziałów Armii Ludowo-Wyzwoleńczej frontu Fukien oświadczył 8 bm.:

Począwszy od 4 września wojska chińskie czangkajszekowskiej stacjonujące na Quemoy i sąsiednich wyspach ostrzeliwały z artylerii nasze wsie i miasta przybrzeżne w pobliżu Amoy, zabijając wiele osób i wyrządzając poważne szkody materialne. Równocześnie czangkajszekowsko-amerykańska marynarka wojenna rozpoczęła 8 bm. wspólne manewry w pobliżu Fangleao, zapowiadając atak na kontynent. W związku z tym artyleria oddziałów frontu Fukien w celu ostrzeżenia przed takimi prowokacjami wznowiła odwetowe ostrzeliwanie oddziałów czangkajszekowskich na Quemoy.

NOWY JORK (PAP)

Jak podaje amerykańska agencja Associated Press, nad ranem 8 bm. rozpoczęły się w pobliżu Fangleao (Tajwan) wspólne czangkajszekowsko-amerykańskie manewry morsko-lotnicze.

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin pisze w związku z tym, że manewry te nie mają na celu przeprowadzenia ćwiczeń. Skala i charakter tych manewrów, w których uczestniczy duża liczba okrętów wojennych i marynary amerykańskiej i czangkajszekowskiej, dowodzi niezbicie, iż mają one na celu przygotowanie się do ataku przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Jak podaje czangkajszekowski (Ciąg dalszy na str. 2)

Delegacja PRL na XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

WARSZAWA (PAP)

7 bm. wyjechała z Warszawy pierwsza część delegacji PRL na rozpoczynającą się dnia 16 bm. w Nowym Jorku XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

W skład delegacji PRL wchodzi: ADAM RAPACKI — minister spraw zagranicznych; zastępca przewodniczącego — Józef Winiewicz, podsekretarz stanu w MSZ.

Delegaci: Jerzy Michałowski — ambasador, stały przedstawiciel PRL przy ONZ; Antoni Szymanowski — ambasador PRL w Szwecji; Manfred Lachs — profesor, minister pełnomocny, dyrektor departamentu w MSZ.

Zastępcy delegatów: Tadeusz Łychowski — minister pełnomocny, radca ekonomiczny ambasady PRL w Stanach Zjednoczonych; Witold Rodziński — dyrektor departamentu w MSZ; Bohdan Lewandowski — wicedyrektor departamentu w MSZ; Wojciech Kętrzyński — konsul generalny w Montrealu.

Podniesienie bandery na jachcie „Dar Opola”

GDYNIA (PAP)

W niedzielę, 7 bm. w Gdyni w przystani przy Skwerze Kościuszki odbyła się niezwykle miła uroczystość podniesienia bandery na jachtie pełnomorskim — pierwszej po wojnie jednostki zbudowanej za fundusze społeczne, zebrane przez mieszkanców Gdyni.

Jacht „Dar Opola” jest jednostką pełnomorską, mogącą pływać po wszystkich morzach i oceanach. Służyć ona będzie celom szkoleniowo-sportowym.

B. pracownicy MZA-B skazani za łapownictwo

(Inf. wł.)

8 bm. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie b. pracowników MZA-B, oskarżonych o łapownictwo. Trybunał przyjął, że zastępca gł. architekta miasta — inż. Zygmunt Roszak wziął trzy łapówki, w granicach od 500 — 5 tys. zł oraz zażądał co najmniej jednej parceli. Od pozostałych zarzutów aktu oskarżenia Roszaka uniewinniono. Łączna kara wynosi 3 lata więzienia.

Kierownik działu lokalizacji — inż. Henryk Gendera został uznany winnym przyjęcia jednej łapówki i skazany za to na 1,5 roku więzienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił dużą szkodliwość społeczna czynów oskarżonych, co przejawiało się m. in. w podrywaniu autorytetu organów władzy ludowej wśród społeczeństwa. (1)

Sezonowa zmiana cen jaj

WARSZAWA (PAP)

Z dniem 8 września br. zmieniona została sezonowa cena detaliczna jaj świeżych. Jaja świeże I gat. będą kosztowały 1,70 zł za szt. (dotychczas 1,60 zł); jaja świeże II gat. będą kosztowały 1,60 zł za szt. (dotychczas 1,50 zł). Jaja dietetyczne sprzedawane w D.H. „Delikatesy” będą kosztowały 1,90 zł za szt. (dotychczas 1,80 zł).

Jednocześnie z dniem 8 bm. podwyższona została sezonowa cena skupu jaj ze 24 na 26 za 1 kg. Nowe ceny jaj ustalone zostały w wysokości obowiązującej w tym samym okresie ub. roku.

W Biskupinie inaczej

(Inf. wł.)

Na terenie słynnego wyciecznika w Biskupinie było wiele mankamentów. Obecnie nasz wysłannik z całą przyjemnością stwierdził, że zanotowane poprzednio za niedobania zostały usunięte. Został zbudowany dogodny dojazd i parking. Ponownie zrekonstruowano bramę, a na polach wyciecznikowskich zamieszczono odnowione tabliczki informacyjne. Z. P.

List Chruszczowa do Eisenhowera

(Ciąg dalszy ze str. 1)

widzenia rozwoju nowoczesnych broni jest to pozabawione sensu. W wieku broni jądrowej i rakietowej o niespotykanej dotychczas potęgze i szybkości działania — czytamy w liście — te niegdyś groźne okryty wojenne nadają się w istocie rzeczy tylko do składania wizyt kurtuazyjnych i oddawania salutow, mogą jeszcze służyć jako cel dla odpowiednich typów rakiet.

Można stwierdzić z całkowitą pewnością, że groźby i szantaż nie zaskarżą narodu chińskiego. Wynika to jasno również z oświadczenia premiera Rady Państwowej ChRL, Czou En-lai z dnia 6 września. Naród chiński pragnie pokoju i broni pokoju, ale nie boi się wojny. Jeśli wojna zostanie narzucona Chinom, których naród jest zdecydowany bronić swojej słusznej sprawy, to nie mamy najmniejszej wątpliwości, że naród chiński da agresorom należytą odpłatę.

Atak na Chińską Republikę Ludową, która jest wielkim przyjacielem, sojusznikiem i sąsiadem naszego kraju — to atak na Związek Radziecki. Nasz kraj, wierny swemu zobowiązaniu, uczyni wszystko, by wspólnie z Chinami Ludowymi obronić bezpieczeństwo obu państw, interesy pokoju na Dalekim Wschodzie, interesy pokoju na całym świecie.

Nie nie byłoby bardziej dalekie od prawdy niż próba o-

Polonica na ekspo 58

BRUKSELA (PAP)
Delegacja polska w dalszym ciągu bierze żywy udział w pracach różnych kongresów związanych z Wystawą Światową w Brukseli. Tak np. w międzynarodowym kongresie logiki w Louvain uczestniczyli m. in. profesorowie Kotarbiński i Ajdukiewicz. Polacy uczestniczyli także w zakończeniu w ub. tygodniu międzynarodowego kongresu urbanistyki w Liège, połączonym ze specjalną wystawą. Jednym z eksponatów był budzący ogólne zainteresowanie projekt zagospodarowania regionalnego okolic Krakowa, opracowany przez prof. Wzorka.

Koła muzyczne Brukseli z dużym zadowoleniem przyjęły wiadomość o zapowiedzianym na 22 września przyjeździe Adama Hałasiewicza. Pianista polski, który w maju br. występując na brukselskim festiwalu światowym 1958 r. podbił tujejszą publiczność, będzie tym razem grał dla radia belgijskiego z towarzyszeniem orkiestry radiowej pod dyktando Edgara Deneux. Na program złożą się utwory Chopina i Rachmaninowa.

Gandawska wystawa „Złoty Wiek Wielkich Miast”, na której znajduje się m. in. sala Krakowa, odwiedziła podróżująca obecnie po Belgii pani Roosevelt, wdowa po prezydencie USA. Pani Roosevelt bardzo dokładnie zwróciła uwagę na „krakowską” wyrażając podziw dla znajdujących się tam ekspozycji. Dzienniki belgijskie zamieszczają zdjęcie pani Roosevelt przed rzeźbą Madonny Krużlańskiej, cieszącej się sławą najcenniejszego eksponatu na gandawskiej wystawie.

Wzmocnić produkcję artykułów sanitarnych

WARSZAWA (PAP)
W tych dniach odbyło się pierwsze posiedzenie powołanej przy Urzędzie Rady Ministrów, komisji do spraw rozwoju produkcji artykułów kultury sanitarnej i higieny osobistej. Działalność komisji ma na celu koordynację prac resortów zainteresowanych szerokim rozwinięciem produkcji artykułów powszechnego użytku, mających znaczenie dla podniesienia stanu sanitarnego kraju oraz osobistej higieny ludności.

Pierwsze posiedzenie komisji poświęcone było omówieniu zasadniczych założeń i kierunków jej pracy nad zlikwidowaniem braków w zaopatrzeniu w takie artykuły, podniesieniem ich jakości, estetyki wykonania itp.

Mistrzostwa Europy w siatkówce

Finałowy mecz siatkówek kobiet między Polską i Bułgarią zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej 3:1 (13:12, 14:16, 15:8, 16:14). Polscy siatkarze zapisałi na swym koncie drugie zwycięstwo w finałach mistrzostw Europy. W poniedziałek 8 bm. nasi reprezentanci pokonali drużynę Związku Radzieckiego 3:1.

ceny mego apelu do pana jako zamiaru przedstawienia obrazu w zbyt czarnych barwach, a tym bardziej jako próby występowania z jakimiś groźbami. Pragniemy jedynie zwrócić pańską uwagę na sytuację, od której nikt — ani wy, ani my — nie mógłby uchylić się, gdyby na Dalekim Wschodzie wy-

Apel Warburga do Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)
W depeszy do prezydenta Eisenhowera, znany bankier amerykański — James P. Warburg, wzywa go do osobistego spotkania się z premierem chińskim — Czou En-laiem dla uregulowania sporu taiwańskiego. — Zdaniem Warburga — spotkanie takie mogłoby się odbyć na Hawajach lub w innym, odpowiednim miejscu. „Sugeruję też panu — depeszuje Warburg — zaproszenie na to spotkanie Sekretarza Generalnego ONZ i, sądząc, że należałoby również zaprosić przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych i dwóch, wyznaczonych przez niego, członków komisji”.

Warburg proponuje Eisenhowerowi uwzględnienie następujących argumentów, które tego rodzaju spotkanie uzasadniają:

1. Posiadanie wysp Quemoy i Matsu przez czangkaizkowskie jest z punktu prawnego kwestionowane, a w każdym razie „w wysokim stopniu prowokacyjne”. Wątpliwe jest, by w imię tej sprawy „wolny świat” zechciał stoczyć wojnę. Wojna tego rodzaju nie byłaby warta życia Amerykanów i życia całej ludzkości.

2. Jeżeli prezydent USA nie chce narząca na szwank interesów swego czangkaizkowskiego sojusznika, to z drugiej strony, powinien wziąć pod uwagę okoliczność, że reżim czangkaizkowski otwarcie deklaruje dążenie do uwikłania Stanów Zjednoczonych w wojnę z Chińską Republiką Ludową.

3. Obecna chwila daje — zdaniem Warburga — ostatnią szansę uniknięcia wojny, która może zagrozić całej ludzkości. Jest to zarazem dla prezydenta USA największa szansa objęcia „przewodnictwa” w walce o pokój.

4. Wreszcie Warburg uważa, że problemy, o które chodzi w obecnym sporze, są zbyt poważne, by można je było załatwić rozmowami na szczeblu ambasadorów, chyba że będzie chodziło tylko o stadium początkowe.

te Świata

OBRADY KONGRESU PRZYJACIÓŁ ONZ

Drugi dzień obraduje w Brukseli kongres organizacji przyjaciół Narodów Zjednoczonych. Bierze w nim udział delegacja polska z b. ministrem Kaczmarem i docentem Laptem na czele.

ARESztOWANIA ALGERCZYKÓW

Policia francuska aresztowała w Strasburgu 7 Algierczyków pod zarzutem iż są członkami Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego i od 1956 dokonali kilku zamachów.

MARSZ GŁODOWY BEZROBOTNYCH NA RZYM

Przeszło 800 bezrobotnych z trzech gmin włoskiej prowincji Siena przeprowadziło marsz głodowy na Rzym, domagając się pracy.

Uwaga Czytelnicy!

Z dniem 15 września upływa termin prenumeraty na Kwartalnik i CZWARTY KWARTAŁ 1958 roku dla

„Głos Wielkopolski”
„Express Poznański”
oraz tygodników
„Kaktus”
„Express Sportowy”

Prenumeratę zapewni sobie u swego listonosza lub w urzędzie pocztowym. Przedpłata za abonament miesięczny „Expresu” i „Głosu” wynosi 12,50 zł kwartalna 37,50 zł; kwartalna za tygodniki „Kaktus” 13. —zł i „Express Sportowy” 6,50 zł.

buchła pożoga wojenna. Pragniemy znaleźć wspólny język z wami, by położyć kres obecnemu ruchowi po równi pochyłej, by wspólnym wysiłkiem ZSRR, USA, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów usunąć powstałe na Dalekim Wschodzie napięcie, by można było powiedzieć, że dzięki wspólnym wysiłkom dokonano pożytecznego dzieła w interesie pokoju na całym świecie.

W końcowej części listu N. S. Chruszczow podkreśla, że na Dalekim Wschodzie nie może być trwałego pokoju dopóty, dopóki amerykańska marynarka wojenna nie zostanie odwołana z Cieśniny Taiwańskiej, dopóki żołnierze amerykańscy nie opuszczą chińskiej wyspy Taiwan, wzywając rząd USA do respektowania uzasadnionych, suwerennych praw wielkiego narodu chińskiego.

Okrety USA na chińskich wodach terytorialnych

(Dokończenie ze str. 1)
ską agencja prasowa, w marnych tych bierze m. in. udział 40—50 okrętów wojennych i 80—90 innych jednostek marynarki wojennej.

TYSIĄCE WIECÓW I DEMONSTRACJI PEKIN (PAP)

Podobnie jak w Pekinie, gdzie odbyła się w niedzielę demonstracja z udziałem 2 milionów mieszkańców stolicy popierających zdecydowanie oświadczenie premiera Czou En-lai w sprawie sytuacji w strefie Tajwanu i potępiających prowokacje militarne USA wobec Chin, we wszystkich miastach, w setkach tysięcy wsi, w zakładach pracy odbywają się wiece, zebrania

SEATO nie zamierza udzielić poparcia akcji USA na Dalekim Wschodzie

LONDYN (PAP)

Jak donosi dziennik „Daily Express”, państwa członkowskie paktu SEATO nie zdradzają chęci udzielenia poparcia prowokacyjnemu postępowaniu USA w Cieśninie Taiwańskiej.

Według relacji dziennika, na nadzwyczajnej konferencji przedstawicieli państw SEATO, zwołanej w Waszyngtonie przez Dullesa, sekretarza stanu USA na pytanie, jakie stanowisko zajmą rządy krajów SEATO w wypadku zbrojnego konfliktu między USA a Chinami Ludowymi, nie otrzymał zadowalającej odpowiedzi.

Jeden z uczestników konferencji oświadczył bez ogródek, że organizacja paktu SEATO nie obejmuje Tajwanu.

Nowe trzęsienie ziemi w Chile

NOWY JORK (PAP)

W niedzielę w nocy w Chile nastąpiło nowe trzęsienie ziemi o dość znacznej sile. Epicentrum wstrząsu znajdowało się w rejonie Las Melosas w Kordylierach, około 55 km na południowo-wschód od Santiago. Był to trzeci z kolei wstrząs w ciągu ostatnich kilku dni.

Powstaje około 400 nowych uniwersytetów powszechnych

WARSZAWA (PAP)

Uniwersytety powszechne rozpoczynają wkrótce kolejny rok swojej pracy. Na terenie kraju powstaje obecnie ok. 400 nowych tego rodzaju placówek (uniwersytetów powszechnych, robotniczych, ludowych, uniwersytetów dla rodziców itp.). Zadaniem ich będzie rozszerzanie i pogłębianie wiadomości z zakresu nauki niektórych zagadnień współczesnego życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego, techniki, kultury ludowej własnego regionu, a także wdrażanie młodzieży i dorosłych do pracy samokształceniowej. Ogólna liczba uniwersytetów powszechnych powiększy się w bież. roku do 1000 placówek.

Nasser deklaruje poparcie dla Chin Ludowych

KAIR (PAP)
Naród arabski jest pod bronią i domaga się natychmiastowego wycofania wojsk okupacyjnych z Libanu i Jordanii oraz wolności dla Algierii — oświadczył w środę prezydent Nasser na inauguracyjnym posiedzeniu federacyjnej rady wykonawczej Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Jemenu.

Następnie Nasser omówił ostatnie wydarzenia w Cieśninie Taiwańskiej, zapewniając Chiny Ludowe o pełnym poparciu świata arabskiego dla ich słusznych żądań.

Dla uczczenia Tysiąclecia

Investycje społeczne związków zawodowych

WARSZAWA (PAP)
Dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego związki za-

Architekci odpowiadają na wezwanie:

„Tysiąc szkół na Tysiąclecie”

WARSZAWA (PAP)

Zarząd Główny SARP na zebraniu w dniu 8 bm., odpowiadając w imieniu architektów polskich na apel i sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki dotyczący budowy w naszym kraju pełnych treści społecznych pomników Tysiąclecia Państwa Polskiego — licznych szkół w miasteczkach i wsiach Polski, deklaruje gotowość jak najściślej współpracować w tej akcji służącej doświadczeniem, radą, pomocą i pracą na każdym szczeblu organizacyjnym.

Stowarzyszenie Architektów Polskich zwraca się z apelem do wszystkich współdziałających w odpowiedzialnym dziele budowania miast i wsi — kolegom inżynierów wszelkich specjalności na każdym odcinku ich pracy, do ich organizacji fachowych o współpracę w realizacji tych tak istotnych fundamentów, jak najszerszego rozwoju oświaty i kultury polskiej.

Zarząd Główny SARP przedstawił Komitetowi Frontu Jedności Narodu i odpowiednim władzom materiały dotyczące organizacji ogólnokrajowego konkursu na projekty wzorczych budynków szkolnych dla ich realizacji w najbliższych latach.

Miliard na melioracje

Potrzebne jest większe zainteresowanie chłopów

WARSZAWA (PAP)

Bardzo poważne są w roku bieżącym wydatki na melioracje — sięgają one blisko miliarda zł. Podstawowe i szczegółowe prace melioracyjne prowadzi się na obszarze przeszło 200 tys. ha, głównie w województwach: warszawskim, poznańskim i białostockim. W przeważającej większości są to chłopskie pola orne, łąki i pastwiska.

Mimo, iż później niż zazwyczaj przystąpiono w tym roku do robót wodno-melioracyjnych, zdolano już jednak przekazać m. in. pierwszy, świeżo ukończony odcinek najważniejszej inwestycji — kanału Wieprz-Krzna i wyrażnie zbliżyć do końca podjęte kilka lat temu prace nad zmeliorowaniem doliny Jeziora w woj. warszawskim oraz tzw. Moście Błot w woj. gdańskim. Z 23 wiejskich inwestycji najpoważniejsze nasilenie robót widać obecnie przede wszystkim na rz. Szarej Biele, w rejonie Przasnysza, gdzie melioruje się ponad 160 ha użytków zielonych oraz w dolinie Obry w woj. poznańskim. Na tym ostatnim terenie kosztów ok. 14 mln. zł drenuje się blisko 1000 ha gruntów ornych, odwadnia się ok. 770 ha użytków zielonych i 2400 ha zielonych użytków zagospodarowuje się (podsiawa szałachetnymi trawami). Trochę mniejszy jest rozmiar tegorocznych robót na Kuwasach, gdzie w tym roku odwadnia się tylko ok. 300 ha zabagnionych łąk i pastwisk i tyleż osuszonych już przedtem użytków zielonych ma być zagospodarowanych.

Realizacja tych, jak również i innych zamierzeń inwestycyjnych napotyka na niemałe trudności. Za najpoważniejszą uważa służba melioracyjna brak odpowiedniego, nowoczesnego sprzętu: koparek, spycharek i innych maszyn. Stąd też prace melioracyjne nie są zmierzaniowane jeszcze nawet w 20 proc. Koszty zaś melioracji kształtują się z tego m. in. powodu bardzo wysoko. Np. zdrenowanie 1 ha pola ornego kosztuje średnio od 8—10 tys. zł, zmeliorowanie zaś 1 ha łąki czy pastwiska — 3—5 tys. zł. Maszyny, które w tym roku przyczyną przedsiębiorstwom wprowadzić ułatwią realizację inwestycji, ale — zdaniem meliorantów — nie rozwiązują problemu.

Wszystkie wysiłki, szeroka pomoc państwa nie przyniosą

jednak — zdaniem inżynierów i techników-meliorantów — pożądanego efektów ekonomicznych, jeżeli nie ulegnie zmianie stosunek wielu rolników do tych ważnych problemów. Duża ich część uważa bowiem ciągle jeszcze, że melioracja to rzecz niepotrzebna i że wszelkie związane z tym koszty ponosić powinno wyłącznie państwo. W wielu rejonach kraju m. in. na Mazowszu, na Lubelszczyźnie i Białostocczyźnie, niektórzy rolnicy nie próbują własnymi środkami i siłami wykonywać nawet drobnych robót, oglądając się na państwo. Gdyby — co jest według fachowców rzeczą zupełnie realną — chłop świadczący tylko trzecią część robót, można byłoby wykonać w sezonie kilkakrotnie więcej robót melioracyjnych niż obecnie, a koszty byłyby dużo niższe.

Nowy holenderski mikroskop elektronowy

HAGA (PAP)

Zakłady Philipsa w Einhoven (Holandia) przedstawia na IV Międzynarodowym Kongresie Mikroskopii Elektronowej, jaki ma się odbyć w Berlinie w dniach od 10 do 17 bm. nowy holenderski mikroskop elektronowy, przy pomocy którego można dostrzegać cząsteczki wielkości od 1 tysiącznej do 1 milionowej milimetra. W razie potrzeby — jak oświadczył przedstawiciel fabryki, o-braz może zostać jeszcze 10-krotnie powiększony przy pomocy fotografii.

Zaostrzenie przepisów bhp w kopalniach

KATOWICE (PAP)

Na podstawie wnikiwej analizy wypadku w kopalni „Makoszowy” i dotychczasowych doświadczeń w dziedzinie bezpieczeństwa pracy w kopalniach, minister górnictwa i energetyki F. Wąsiołka w porozumieniu z prezesem Wyższego Urzędu Górniczego inż. T. Laskiem wydał specjalne zarządzenie zaostrzające dotychczasowe przepisy bhp obowiązujące w przemyśle węglowym.

Przepisy zarządzenia idą w dwóch zasadniczych kierunkach: zapewnienie większej kontroli ze strony inżynierów i techników nad prowadzonymi na dole pracami i zwiększenie ich odpowiedzialności za wszystko co się dzieje w kopalni oraz stworzenie takiego zabezpieczenia technicznego robót górniczych, które eliminowałoby w największym stopniu możliwość powstania katastrof.

Wieżowiec ze stali i plastiku w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

Na niewielkim placu przy ul. Wilejskiej — naprzeciwko gmachu sejmowego, powstaje prawdziwa rewalacja budowlana stolicy. Od kilku tygodni montuje się tu — nowoczesny wieżowiec, który posiadać będzie konstrukcję stalową. Tradycyjne drewniane okna, wykonane tu będą z aluminium, a podłogi z mas plastycznych. Elewacje „drapacza chmur” zostaną wykonane z nowego materiału tzw. plastyczno-gąbczastego.

Wieżowiec ten budowany jest przez spółdzielnię mieszkaniową nauczycieli.

PEPTIMALT
(Flakon 200g)
SMACZNY BEZALKOHOŁOWY
ELIKSIR PEPYNOGY
WZMAGA APETYT UŁATWIA TRAWIENIE
Do nabycia we wszystkich aptekach
CENA 10,90
FARMACUTYCZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY **IO PHARM**
K5244

Kto ma się starać?

O to jedna ze spraw, której towarzyszy rozłożenie rąk i słowa: to, proszę pana, będzie trudne do zrealizowania. Przyzwyczajaliśmy się nieestety do tej melodii, rozbrzmiewającej niemal w każdej okolicy, gdy zamierzamy coś załatwić dla siebie, zakładu pracy lub organizacji, którą reprezentujemy. Dlaczego tak jest? Dość często przyczyną tego stanu rzeczy są względy natury obiektywnej, ale nie rzadko decydującą rolę odgrywa stanowisko instytucji załatwiającej.

Przy ul. Ziębickiej na Junikowie zbudowano za natchnieniem jakiegoś gigantomana gmazysko z przeznaczeniem na dom kultury dla tej dzielnicy Poznania. Pomysł godny pochwały i realizacji. Ale: „Dom” zbudowano w imponującym, przekraczającym potrzeby środowiska, stylu, bez właściwego uzbrojenia, bez zbadania gruntu (woda zakłonna), na terenie nieskanalizowanym. Budynek ten, wzniesiony kosztem ok. 18 mln. zł (sprzed wymiany), stał przez pewien czas próżny i nie wykończony, potem służył za magazyn zboża, składano w nim sprzęt karuzelowy. Wreszcie w 1955 r. zainteresowało się nim PZMHW*, które urządziło w niedostatek sali teatralnej czy kinowej (ok. 1.400 m²), przyległym do niej foyer i innych pomieszczeniach, magazyn przedmiotów określonych jako „wypożyczenie gastronomiczne”. Użytkownik zajmuje lokal ten do dnia dzisiejszego. Wypada lojalnie zaznaczyć, że do jednego ze skrzydeł budynku wniósł się ośrodek zdrowia (razem z apteką), toteż tę część gmazyska można uważać za zagospodarowaną.

Przed wojną istniało w Poznaniu w obszernym gmachu przy ul. Ratajczaka — Wielkopolskie Muzeum Wojskowe. Dziś jeszcze można odcyfrować na czerwonych murach resztki napisu, który przetrwał ćwierć wieku. Po wyzwoleniu do obiektu tego, położonego vis à vis skweru graniczącego z Operetką, wprowadzono się wojsko. W ramach październikowej akcji przekazywania społeczeństwu pewnych lokali urzędowych i wojskowych — budynek powojenski przy ul. Ratajczaka został sędziwie miastu przez Ministerstwo Obrony Narodowej z przeznaczeniem na Muzeum Wojska. Niestety Prezydium MRN mając zapewne na względzie rozwój budownictwa w naszym mieście i regionie, a także rozwój drobnego przemysłu, oddało część budynku Społecznemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu (Oddział w Poznaniu), drugą zaś część Poznańskim Zakładom Spożywczym.

Ostatnio narodziła się służba i celowa inicjatywa restytuowania w Poznaniu Muzeum Wojska Polskiego, już nie jako placówki samodzielnej, lecz będącej częścią Muzeum Narodowego. Muzeum, o którym mowa, pomyślane jest jako zbiór eksponatów z takich dziedzin, jak broniostwo (również czołgi, samoloty, armaty) i mundurownictwo, dalej: mieściłoby specjalny dział poświęcony Powstaniu Wielkopolskiemu, zawierający wiele cennych pamiątek z tego okresu, m. in. kompletne umundurowanie powstańców wielkopolskich, pisma, odezwy itp. W salach ekspozycyjnych zostałyby również wystawione pamiątki, stanowiące wyposażenie żołnierzy polskich, którzy walczyli w latach 1939—45 o wyzwolenie ojczyzny. Godny podkreślenia jest fakt, że Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego w Londynie przekazał do kraju i gotów jest przekazać dalsze eksponaty tego rodzaju, będące ilustracją życia i walki żołnierzy polskiego na frontach zachodnich od Tobruku poprzez Monte Cassino aż po Arnhem. W bieżącym miesiącu Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz Muzeum Historyczne m. Krakowa mają przekazać na rzecz Muzeum Wojska w Poznaniu część swoich „militariów”. Ale tymczasem sytuacja jest tego rodzaju, że Muzeum Narodowe w Poznaniu nie ma odpowiednich pomieszczeń nawet w swych przepięknych magazynach.

Krótko mówiąc, chodzi o lo-

kal dla Muzeum Wojska Polskiego. Ponieważ Prezydium MRN szczeniście zadysponowało powojenskim obiektem przy ul. Ratajczaka, oczy przedstawiciele zainteresowanych instytucji zwróciły się na „dom kultury” przy ul. Ziębickiej na Junikowie. Nie byłoby tu w ogóle problemu, gdyby dotychczasowy użytkownik (PZMHW) z gmazyska zechciał się wyprowadzić. Rzecz zrozumiała, że nie wyprowadzi się bez przyznania mu lokalu zastępczego.

Kierownik Oddziału PZMHW p. Grajkowski mówi: — Część „domu kultury”, w którym obecnie znajdują się nasze magazyny i biura, przekazał nam Wydział Kultury Prezydium MRN zdaje się w 1955 r. Przekazał nam bardzo chętnie. Powiedziano mi: „Świetnie się składa, wobec tego zwołimy zbiórkę i damy wam ten lokal”. Może to i dobrze się stało — ołganie p. Grajkowski — bo z pomysłu p. Hetmańskiej zostałoby po pewnym czasie tylko junikowskie... Forum Romanum!

P. Grajkowski nota bene b. powstaniec wielkopolski zapewni, że instytucja, którą reprezentuje, (PZMHW, Oddział w Poznaniu zatrudnia 4 pracowników umysłowych i 3 fizycznych; ma kilka milionów złotych obrotu miesięcznie; klienci pochodzą nawet spoza Wielkopolski) przeniesie się gdzie indziej, o ile otrzyma odpowiedni lokal zastępczy.

— Owszem — odpowiedział — mu na zamku — ale to jest trudne do zrealizowania...

W ten sam sposób na zamku określa się sytuację drugiej z zainteresowanych stron — Muzeum Wojska Polskiego, którego ekspozycje mieszczą się na razie w piwnicach, a pracownicy: kustosz S. Pajączkowski i pracownik naukowy B. Miśkiewicz urzędują... Tak, niestety, nawet nie mają gdzie urzędować. Na razie znaleźli schronienie w części biurowej Muzeum Narodowego.

P. Grajkowski proponowano więc dla PZMHW około 200 m² w forcie na Staroście,

w pomieszczeniu wspólnym ze Spółdzielnią Ogrodniczą (miód). Ale p. Grajkowski nie mógł tej propozycji zaakceptować. On sam wskazuje na inne, jego zdaniem, możliwości, a mianowicie w b. koszarach taborowych przy ul. Przybyszewskiej albo w b. koszarach przy ul. Ułańskiej, wreszcie w małym — zdaniem jego — wyżyłskim („pieski, kotki, krówki” — to wszystko mniej ważne od wyposażenia gastronomicznego) budynku Wojewódzkiego Szpitala Weterynaryjnego.

Z kolei, jak to w sprawach kwaterekowych (bardzo trudnych i skomplikowanych) zwykle bywa, chodzi o lokal również i dla PZMHW, o lokal w Poznaniu. Można by umieścić przedsiębiorstwo, o którym mowa, np. w Śródmieściu, lecz będzie zależało wyłącznie od dobrej woli jego kierownictwa, gdyż Środa — zgodnie z przepisami — nie leży w gestii Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

Jak więc widać, problem jest bardzo typowy dla aktualnych stosunków lokalowych, dlatego też nie jest ani rewelacyjny ani nowy.

Jak stwierdził kierownik PZMHW — oświadczone mu w jednym z wydziałów na zamku, żeby się „s a m starał o lokal zastępczy”. Z drugiej strony PZMHW specjalnie chyba na innym lokalu nie zależy, gdyż wydebić lepszy od tego który zajmuje, będzie bardzo trudno.

Jak duże jest zainteresowanie sprawą restytuowania Muzeum Wojska w Poznaniu — na terenie nie tylko miasta ale i województwa świadczy jeszcze apel, uchwalony na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 15-lecia Wojska Polskiego, w którym to apelu członkowie Komitetu występują z prośbą do Prezydium Rady Narodowej m. Poznania o pomoc w znalezieniu lokalu dla Muzeum.

Społeczeństwo oczekuje zatem od Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Czesław MICHNIAK

Witamy parlamentarzystów bułgarskich w Poznaniu

Polsko-bułgarska współpraca kulturalna

W bliskim sąsiedztwie Warszawy, „perły Morza Czarnego”, leży na rozległej równinie wioska Władysławowo. W pięknym parku, otoczonym zewsząd przylutymi, białymi domkami, wznosi się wysoki grobowiec ozdobiony pomnikiem. Na masywnych, miedzianych wrotach, wiodących do grobowca, widnieje napis: „Władysław Warneńczyk”. W tym miejscu, przeszło 500 lat temu, poległ w krwawym boju z Turkami o wyzwolenie Bułgarii dwudziestoletni król Polski, Władysław III Jagiełło. Po obu stronach mauzoleum umieszczono pamiątkę we tablicy z marmuru. Wyryte na nich napisy w języku polskim i bułgarskim głoszą, że tu właśnie, 10 listopada 1444 roku, zginęli bohaterzy synowie Polski, Węgier, Rumunii i Chorwacji, którzy przed władcą Władysławem III wyruszyli do walki przeciwko tureckim najeźdźcom, aby bronić wolności i niepodległości narodów Europy.

Od tego dnia minęły wieki. Wnuki i prawnuki poległych pod Warną bohaterów nieraz jeszcze wyruszyli w bój o wolność, która przyszła dopiero po drugiej wojnie światowej.

Nowe braterskie więzy zacierają się między naszymi narodami, nowe ułożyły się między nami stosunki. Konkretnym ich wyrazem jest układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, podpisany w Warszawie 29 maja 1948 roku, między rządami Bułgarskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jeden z głównych artykułów tego układu przewiduje rozszerzenie współpracy kultu-



Widok zakładów przemysłowych „Elprom” w m. Sliwen w Bułgarii. FOT — CAF

ralnej między naszymi bratnimi narodami.

Owocne tradycje naszej współpracy sięgają dziewiętnastego wieku. W stuleciu tym, tak obfitującym w powstania narodowe w Polsce, również i naród bułgarski porwał się do walki o niepodległość. W tym właśnie czasie pojawiły się w Bułgarii pierwsze przekłady dzieł autorów polskich, m. in. Tomasza Jeża, który tak wielką żył sympatią i uznaniem dla walczącego o swą wolność narodu bułgarskiego. Bułgarzy zapoznali się wówczas z twórczością polskich pisarzy-patriotów, bojowników europejskich ruchów narodowo-wyzwoleńczych, z twórczością, przepojoną głęboką miłością i szacunkiem dla narodu bułgarskiego. Sercom Bułgarów droga jest pamięć polskiego malarza — Henryka Dembickiego, rewolucjonisty-emigranta, serdecznego przyjaciela rewolucyjnego poety bułgarskiego — Christo Botewa i współpracownika, wydawanej przez tego ostatniego, gazety „Typan” („Baraban”). Karykatury polityczne Dembickiego, jego portrety bułgarskich działaczy rewolucyjnych i litografie, obrazujące walkę narodu bułgarskiego, szeroko rozniósł po Europie wiedzę o naszym kraju i jego smutnej doli. Każda z litografii Dembickiego — czy to „Samobójstwo Angiela Kynczewa”, czy „Jakie to szczęście umierać za ojczyznę” — mówi o gorącej sympatii i przyjaźni artysty dla naszego narodu. Takim samym uczuciem nacechowana jest twórczość innego polskiego malarza — Antoniego Piotrowskiego. Obrazy jego zdobą obecnie Narodową Galerię Sztuki Malarskiej w Sofii.

Więzy kulturalne między Polską a Bułgarią zacieśniały się jeszcze bardziej po wyzwoleniu naszego kraju z jarzma tureckiego w roku 1878. Naród nasz poznał wówczas genialną twórczość wielkiego poety polskiego — Adama Mickiewicza. Wywarła ona duży wpływ na poezję bułgarską. Tak np. w dźwięcznych strofach „Krwawej pieśni”, Penczo Sławekowa, wiele jest fragmentów — przypominających nieśmiertelny poemat mickiewiczowski — „Pan Tadeusz”. Pisarze i poeci bułgarscy pisali o Polsce — m. in. wybitny pisarz — Iwan Wazow, poświęcił jeden ze swych utworów pamięci Henryka Sienkiewicza. Już kilkadziesiąt lat temu zaczęto wydawać w Bułgarii przekłady dzieł niemal wszystkich wybitnych pisarzy polskich z końca XIX i początku XX wieku. Przetłumaczono na język bułgarski utwory: Sienkiewicza, Prusa, Konopnickiej, Kaspro-wicza, Tetmajera, Rejmonta i wielu innych.

Współpraca kulturalna polsko-bułgarska rozwinęła się w całej pełni po drugiej wojnie światowej, gdy oba nasze narody wyzwoliły się z ęt kapitalizmu i stały się członkami wielkiej rodziny krajów socjalistycznych. Świadczy o tym chociażby ogromne zwiększenie ilości przekładów, szczególnie takich dzieł, które mówią o historii i walce rewolu-

cyjnej naszych krajów. Społeczeństwo bułgarskie z wielkim zainteresowaniem czyta książki Zofii Nalkowskiej, Jerzego Putramenta, Jerzego Andrzejewskiego, Seweryna Szmaglewskiego, poezje Władysława Broniewskiego, Leopolda Staffa, Juliana Tuwima i innych utalentowanych przedstawieli współczesnej literatury polskiej. Z dużym uznaniem przyjęta została u nas wydana niedawno antologia współczesnej noweli polskiej p. t. „Burzliwe lata”. Z kolei przyjaciele Bułgarii w Polsce zaznajomili czytelników polskich z twórczością Christo Botewa, Iwana Wazowa, Elina Pelina, Christo Smirnen-skiego, Nikoły Wapowarowa i innych wybitnych pisarzy.

Współpraca kulturalna rozwija się owocnie nie tylko w dziedzinie literatury.

Naród bułgarski co roku wita drogich gości — przedstawicieli sztuki bratniej Polski. Miłośnicy muzyki w Bułgarii długo pamiętały będą koncerty dyrygentów tej miary co Fiteberg, Rowicki i Bierdiajew, pianistów Sztompi, Szpinalskiego i Haliny Czerny-Stefanowej, śpiewaków Ewy Bandrowskiej-Tur-skiej, Edmunda Kosowskiego i Franciszka Arno. Z entuzjazmem przyjmowane były występy wspaniałego zespołu „Mazowsze”. Nasi artyści również często gościli w Polsce. M. in. występowali tam Michail Popow, Raina Michailowa, Nikołaj Giaurow i inni.

Co roku odbywa się w Bułgarii „Tydzień Filmów Polskich”, na który przybywają delegacje polskich filmowców. W czasie tych imprez publiczność nasza zapoznaje się z osiągnięciami współczesnej kinematografii polskiej. Sprzyja to zacieśnieniu więzów przyjaźni między obu narodami. Do rozszerzenia stosunków kulturalnych i wymiany doświadczeń przyczyniają się również ogromnie podróże przedstawicieli świata naukowego i kulturalnego Bułgarii do Polski i odwrotnie.

Ostatnie lata były szczególnie korzystne dla rozwoju polsko-bułgarskiej współpracy kulturalnej. Nasza wspólna walka o pokój w ramach po- tężnego obozu socjalizmu zjednoczonego wokół Związku Radzieckiego, wytrwała, samodzielną, praca naszych narodów przy budowie ustroju socjalistycznego, jeszcze bardziej umacniają łączące nas więzy przyjaźni i braterstwa.

Ludzie pracy Bułgarii serdecznie cieszą się z sukcesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dziele budowy socjalizmu, z osiągnięć utalentowanego narodu polskiego w dziedzinie kultury. Z każdym rokiem umacnia się nasza wzajemna współpraca gospodarcza, zacieśniają się więzy kulturalne, zwiększa się i wzbogaca wzajemna wymiana wartości kulturalnych między naszymi bratnimi narodami.

Katia GIEORGIEWA

Praca

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Piekarnia — Feliks Domagała, Boruja Wieś, pow. Wolsztyn. 30467p

Kupno

Kurki — młode, legów tegorocznych, rasy leghorn kupię zaraz. Zgłoszenia: Górski, Huta, poczta Odolanów. 30676g

Nauka

Fortepianowej gry udziela początkującym i zaawansowanym pedagog. Poznań, Czerwonej Armii 29 wejście 8 m. 115 (oficyna). 26290g

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K4997

Sprzedaż

Norki standardy sprzedam Poznań-Jeżyce, Wawrzyńca 33 m. 5. 24048g

Okazyjnie sprzedam motocykl z przyczepką Zündapp-Sahara KS 750 w bardzo dobrym stanie. Ogł. dać: Parking przy Czerwonej Armii. 26817g

Norki fińskie topazy, szafiry, cieniery szczeniaki sprzedam. Mejer, Gdynia. Podlaska 9, telefon 42-31. K5032

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, cieszkie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 21215g

Lisy niebieskie, srebrne i platynowe w bardzo dobrej kondycji oraz dużym wyborze poleca firma lisów w Piątkowie pod Poznaniem ul. Obornicka nr 29. 24716g

Lokomobile 10 atm. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tadeusz Przybylski, Damasławek, tel. 42, pow. Wągrowiec. 30678p

Lokale

Pokoju dla studentki med. ewent. wspólnego poszukiwań. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dia 26929g

Nieruchomości

Kupię parcelę. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dia 24447g

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 24646g

Parcelę w Antoniku kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dia 24666g

Kamienice, wille, domki 1-rodzinne, parcele gospodarstwa wielki wybór polecam — poszukuję Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 25275g

Dom do sprzedania. Zgłoszenia: Luboń, Fabryczna 3. 25975g

Lekarskie

Wróciłem z urlopu i przyjmuję osobistie. W. Stepka, dentysta, Poznań, ul. Wielka 17. 23883g

Wróciłem — Dr Danecki, specjalista chorób skórno-wenerycznych. Poznań, ul. Czerwonej Armii 31, od godz. 11—16. 26060g

Różne

Tresura psów — przyjmuję do szkolenia psy wszelkich ras. Bydgoszcz, (Czyż kówko), Chmurna 4. K498

Garbuję, farbuję, uszlam chetniam skóry baranie, f. erkowe. Adam Czyż. Poznań, Mokra 17a (na-rożnik Wronieckiej). 22527g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 25255g

Garbowanie, farbowanie, strzyżenie skór baranich wykonuje E. Makowiecki. Poznań, Sołacz, Grudzień 66. 26100g

Dnia 8 września 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 61, śp. z Sobańskich

Katarzyna Olesik

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bóżeo Ciała na Dębcu. W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 35. 27172g

Dnia 7 września 1958 zmarł nagle na posterunku nasz nieodżałowany kolega, śp.

Antoni Durka

długoletni sędzia piłkarski.

Cześć Jego pamięci!

KOLEGIUM SĘDZIÓW POZNAŃSKIEGO OKR. ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej Bóżeo Ciała na Dębcu. 27247g

Dnia 8 września 1958 r. zmarł nagle, nasz prawnik

Mieczysław Rolewski

W Zmarłym straciłszy sumiennego i ofiarnego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa i Dyrekcja

ROZGŁOSNI POLSKIEGO RADIA W POZNANIU

27260g

Druk: Zakłady Graficzne um. M. Kasprzak, w Poznaniu. R-6

Dnia 8 września 1958 r. zmarła, zaopatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasza kochana matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

z Grzędów

Maria Budniakowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 11 w Wysokiej. W imieniu rodziny

KS. ROMAN BUDNIAK

Wysoka pow. Wyrzysk. 27210g

W dniu 8 września br. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa matka, przeżywszy lat 74, śp.

z Stomińskich

Wiktorja Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W ciężkim smutku pogrążona

CORKA, SIOSTRA I RODZINA

27144g

Dnia 8 września 1958 r. zasnęła w Bogu, moja kochana siostra, nasza droga ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.

Helena Reimann

emer. urzędniczka Sądu Pow. w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

27219g

*) Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Materiałowego Handlu Wewęgrz-nego, Oddział w Poznaniu.

Jak długo jeszcze będzie stał nie wykorzystany i zaniedbany „pawilon usług” w Lubaszu powiat Czarnków? Pytanie to kierujemy do właściciela tego pięknego obiektu: — Spółdzielni Usług Wielobranżowych w Czarnkowie oraz do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu.

Pobudowany kosztem wielu setek tysięcy złotych przed dwoma laty obiekt stoi pusty ulegając zwolna dewastacji. Trzeba by wreszcie się zdecydować co z nim zrobić. Zamiana budynku na mieszkania (jak się podobno projektuje) wydaje się co najmniej absurdem. Przy okazji zapytujemy: jaki los spotkał podobne pawilony w Budzynie, Szamocinie, Turku i Slesinie?

Zdjęcie przedstawia pawilon w Lubaszu, pobudowany według koncepcji urzędników z Centralnego Związku, z „genialną” myślą założenia w nim punktu usług dla wsi. Budynek ładny. Nadawałby się doskonale na niewielką wytwórnię. (zm)

W 19 rocznicę

19-tą rocznicę napadu Niemiec hitlerowskich na Polskę Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Lesznie zorganizował w Domu Kultury okolicznościową akademię.

Dość obszerna sala D. K. nie mogła pomieścić wszystkich ludzi. Po referacie ob. Urbańskiego przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Stefan Majas wręczył Krzyże Powstańca Wielkopolskiego ob. ob. Bilińskiemu, Biskupskiemu, Deresińskiemu, Maćkowiakowi i Przemińskiemu. W części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe Domu Kultury i ZZK Leszno. Na zakończenie, w miejscu straceń obywateli Leszna złożono wieńce. (R)

W Pile 4 bm odbył się pogrzeb ofiar wybuchu jednej z min przeciwzołg. pozostawionych z ostatniej wojny do chwili obecnej w jednej z dzielnic miasta.

Rano o godz. 8-mej nastąpiła eksportacja zwłok w 10-ciu trumnach z kostnicy Szpitala Miejskiego do kościoła, skąd o godz. 17 wyruszył kondukt żałobny na cmentarz przy Alei Obrońców Stalingradu.

Był to pogrzeb, jakiego Pila dotychczas nie przeżywała. Nie mał wszyscy mieszkańcy wyszli na cmentarz, aby współczuć rodzinom, których dzieci zginęły w tragicznym wypadku. Cała 2-kilometrowa trasa od kościoła na stary cmentarz zapelniała się morzem głów.

Na cmentarzu przemawiali przedstawiciele władz, a do grobów padły niezliczone wiązanki kwiatów. (jk)



Województwo zielonogórskie zaprasza rzemieślników

Wiele realnych możliwości osiedlenia się we wsiach woj. zielonogórskiego mają rzemieślnicy — kolodzieje. Poniżej podajemy dokładny spis miejscowości, w których istnieją te możliwości.

Cybinka, pow. Ślubice, siedziba MRN, mieszkańców 2371. Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Zapewnione lokale na warsztat i mieszkanie, wymagające remontu kapitalnego.

Małomice, pow. Szprotawa, siedziba GRN. Mieszkańców 2804. Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie. Wymagające średniego remontu na koszt użytkownika.

Gościszowice, pow. Szprotawa, siedziba GRN. Mieszkańców 1842. Stacja kolejowa Mycielin odległa o 4 km. Wolny lokal i mieszkanie. Konieczny drobny remont.

Młodnica, pow. Żagań, Mieszkańców 1400. Siedziba GRN, poczta na miejscu, stacja kolejowa Żagań odległa o 9 km. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie nie wymagające remontu.

Trzebiel, pow. Żary, Mieszkańców 2665, siedziba GRN.

Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie. Rzemieślnik otrzymać może również działkę ziemi.

Howa Żagańska, pow. Żagań, Mieszkańców 3 tys., siedziba GRN. Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie, wymaga on średniego remontu na koszt użytkownika.

Przyborowice, pow. Gubin, Mieszkańców 1200, siedziba GRN w miejscowości Pole. Stacja kolejowa Gębocice. Możliwość uzyskania lokalu, mieszkania, wymagających drobnego remontu, oraz działki.

Nowiny Wielkie, pow. Gorzów, Siedziba GRN, stacja kolejowa i poczta na miejscu. Mieszkańców 1500. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie wymagające kapitalnego remontu.

Grodziec Mały, pow. Głogów, Mieszkańców 1700. Siedziba GRN, stacja kolejowa na miejscu. Wolny lokal na warsztat wymaga jedynie bieżącego remontu.

Bierzychowice, pow. Głogów, Mieszkańców 1070. Siedziba GRN, stacja kolejowa Grębocice odległa o 15 km. Możliwość uzyskania lokalu i mieszkania, które wymagają kapitalnego remontu, oraz działki.

Szymocin, pow. Głogów, Siedziba GRN, mieszkańców 1700. Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat, mieszkanie oraz działka ziemi.

Gaworzyce, pow. Głogów, Mieszkańców 2170. Siedziba GRN, stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie, wymagające średniego remontu na koszt użytkownika.

Brody, pow. Lubsko, Mieszkańców 2000. Siedziba GRN, stacja kolejowa mieści się w odległości o 11 km Zasiekach. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie, wymagające drobnego remontu.

Krzyszkowice, pow. Lubsko, Mieszkańców 1944, siedziba GRN. Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie, wymagające kapitalnego remontu, który wykonać można przy pomocy Prezydium GRN.

Radomicko, pow. Krosno, Mieszkańców 1070. Siedziba GRN. Stacja kolejowa w Budachowie odległym o 12 km. Wolny lokal na warsztat, mieszkanie oraz działka ziemi.

Nowe Miasteczko, pow. Nowa Sól, Mieszkańców 2250, siedziba MRN i poczta na miejscu. Jest tu wolny lokal na warsztat, wymaga jedynie drobnego remontu na koszt użytkownika. Mieszkanie można wynająć u prywatnego właściciela domu.

Słońsk, pow. Sulęcín, Mieszkańców 2630. Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie.

Miechów, pow. Sulęcín, Mieszkańców 2500, siedziba GRN. Stacja kolejowa Sulęcín odległa o 7 km. Można uzyskać lokal na warsztat i mieszkanie.

Przemków, pow. Szprotawa, Jest to osiedle robotnicze, za-

mieszkiwane przez 3718 osób. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie wymagają średniego remontu.

Leszno Górne, pow. Szprotawa, Mieszkańców 1540. Siedziba GRN, stacja kolejowa i poczta na miejscu. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie wymagają kapitalnego remontu.

Szlichtyngowa, pow. Wschowa, Mieszkańców 1380. Siedziba GRN. Wolny lokal na warsztat i mieszkanie. Można ubiegać się również o przydział działki ziemi.

Nowe Czaple, pow. Żary, Mieszkańców 1740, siedziba GRN. Stacja kolejowa i poczta na miejscu. Lokal na warsztat zniszczony w 30 proc. Odbudowa na koszt własny. Mieszkanie uzyskać można bez większych kłopotów.

(ZAP)

W trosce o zdrowie kolejarzy

Kolejowa służba zdrowia wita „Dzień Kolejarza” licznymi osiągnięciami. Na specjalną uwagę zasługuje fakt otwarcia pierwszej w kraju kolejowej Szkoły Pielęgniarstwa w Poznaniu, przy ul. Czajce 14. Szkoła ta ma na celu przygotowanie słuchaczy do pracy w kolejowej służbie zdrowia. Nauka będzie trwała 2 i pół roku.

Szkoła rozporządza pewną ilością stypendiów, które będą przydzielone uczniom zależnie od stanu majątkowego rodziców i postępów w nauce oraz nienagannego zachowania się. Zgłoszenia przyjmuje DOKP, ul. Chudoby 10, pokój 129.

Po całej Polsce zaczął jeździć nowoczesny urządzenie wagon rentgenowski produkcji belgijskiej. Przerobiono też wagon stomatologiczny na wagon rentgenowski.

W czarnkowskiej rejonowej przychodni lekarskiej utworzono nowy gabinet dentystyczny, dzięki czemu podopieczni nie będą musieli jeździć na leczenie zębów do Poznania.

W Kaliszu znacznie powiększono przychodnię lekarską, w której dotychczas przyjmował jedynie lekarz rejonowy, a obecnie lekarze specjaliści oraz lekarz-dentysta.

W Żarach również powiększono i unowocześniono przychodnię rejonową. W tej chwili zakłada się fizykoterapię. Wymienić tu także należy znaczące rozbudowanie apteki w gmachu DOKP przy ul. Chudoby. Obecnie w aptece tej realizuje się około 1500 recept dziennie, a pracuje tam 16 osób z kierownikiem mgr. E. Drybańskim na czele.

Uwaga, Komitety Tysiąclecia!

Archiwum Państwowe w Poznaniu może dostarczyć Powiatowym i Miejskim Komitetom Tysiąclecia Państwa Polskiego fotokopie dokumentów historycznych, związanych z dziejami miast i powiatów Wielkopolski.

Nie zapomnieliśmy o wygodnym transporcie chorych. Wymieniono 6 karettek pogotowia na nowoczesne auta.

Poznański Szpital Kolejowy otrzymał nowoczesny aparat rentgenowski „Siemens”. Tak sam aparat otrzymał szpital dziecięcy w Ostrowie.

W Okręgowej Przychodni Lekarskiej w Poznaniu, przy ul. Chudoby 8, utworzono dział stomatologii dziecięcej. Ponadto uruchomiono przy ul. Robotniczej specjalny warsztat naprawy i konserwacji sprzętu elektromedycznego. (om)

Co nowego w Wytomyślu?

Mieszkańcy Wytomyśla (pow. N. Tomys) budują nowy dom kultury w miejsce spalonego pałacu. Nie liczą wyłącznie na dotacje, pomagają w zwrocie materiału i pracach budowlanych. W budynku znajdują pomieszczenia oprócz świetlicy gromadzkiej 2 sale szkolne i mieszkania.

Prowadzić się tam będzie także zaczęte ubiegłej zimy szkolenie rolnicze. Kółko rolnicze pod kierownictwem prezesa Feliksa Bartkowiaka, (jednocześnie gospodarza gromady) stara się corocznie sprowadzać dobre odmiany sadzeniaków, aby uzyskać wyższe plony ziemniaków. Lepsza uprawa łąk i pastwisk (nawożenie) przyczyniła się do podniesienia w tym roku zbiorów siana, co pozwoli rozszerzyć hodowlę bydła. Na skutek wzorowego przestrzegania zasad racjonalnej hodowli trzo dzy chlewnej wieś uzyskuje regularnie najwyższą punktację za odstawiane bekony.

Mechaniczna uprawa roli wypiera w Wytomyślu coraz częściej konną. Wystarczy porozmawiać z tutejszymi gospodarzami, aby się przekonać, że są pełni otuchy i bynajmniej nie stronią, podobnie jak większość wielkopolskich rolników, od nowoczesnych metod prowadzenia gospodarki. (emp)

O wszystkim po trochu

Po letniej przerwie, w naszym życiu sportowym zapanowało znów ożywienie. Nie ma, dosłownie, dyscypliny, o której nie informowałybyśmy szpalty dzienników i czasopism sportowych.

Ożywiło się również w Wielkopolsce, jakkolwiek specjalnych „szlagierów” mamy w programie raczej niewiele...

Piłkarze II ligi nie dali nam powodu do radości. Czekamy, co pokaże Olimpia. Czy będzie czwartym zespołem Wielkopolski wśród naszych drugoligowców? Zakończyła się już druga „młódka” w lidze wojewódzkiej. Olimpia po raz drugi znalazła się w czołówce piłkarskiej Wielkopolski. Natomiast Luboński Klub Sportowy, Budowlani i Polonia z Pili będą musiały pożegnać się z III ligą. W pozostałych klasach walki trwają. Które z drużyn klasy A zasila III ligę? Za pewniaków uchodzą warclarze. Duże szanse mają również piłkarze Górnika (Konin) i Polonii (Nowy Tomys). Jednak podczas kilku spotkań, które pozostały im jeszcze do rozegrania, mogą nastąpić przetasowania w tabeli.

W hokeju zespoły naszego okręgu wystartowały niepomysłnie. A jak wypadną następne pojedynki? W hokejskiej klasie A wystąpi do walki tylko 10 drużyn wobec 24 — które uczestniczyły w zeszłorocznych mistrzostwach.

Miał niespodziankę sprawili kalisey wioślarze. W najważniejszym biegu podczas międzynarodowych regat w Brdyni, czwórka ze sternikiem zwyciężyła obie załogi Czechosłowacji w dobrym czasie — 6.48.2, zdobywając po raz pierwszy, niedawno ufundowany puchar, przez tragicznie zmarłego prezesa Federacji Wioślarskiej — Gastona Mullegga.

W hokeju na trawie waga się losy mistrza Polski. W tabeli na razie prowadzi Grunwald, lecz chce na utrzymanie tego tytułu na gnieźnieńskiej Stella. która na finiszu rozgrywek pokonuje wszelkie przeszkody. Nie bez szans będzie może i Warta, ale pod warunkiem, że PZHT uwzględni jej protest, odnośnie przegranego meczu ze Startem. Oczywiście, ponowny mecz ze Startem musieli by „zieloni” wygrać.

Zainteresowanie lekkoatletyką nadal jest wielkie. Przecież nasi reprezentanci postarali się w bieżącym sezonie o bardzo wiele niespodzianek. W Poznaniu z dużym zaciekawieniem oczekuje się rozgrywek ligowych, w których zobaczymy wielu doskonałych zawodników. 4 października br. o tytuł mistrza walczyć będą następujące drużyny: Legia i AZS z War-

Zwolenicy „białego sportu” są świadkami atrakcyjnego spotkania Poznań — Praga (CSR). Może wreszcie interesujący mecz przyczyni się do większego ożywienia tej dyscypliny w naszym mieście, mającej tu piękne tradycje.

Za kilka dni ożywi się znowu na regatowym torze maltańskim. 14 bm. odbędzie się międzynarodowe motorowodne wyścigi o „Puchar „Expressu Poznańskiego”. — Obok zawodników Polski, udział swój zapowiedzieli m. in.: reprezentanci NRF i NRD, którzy w tej dyscyplinie dysponują bardzo szybkimi maszynami.

Miał uroczystości zorganizowała na przystani LKS w Kiekrzu Woj. Rada LZS. Zjechali się tu starzy i zaśluzeni działacze sportu wielkiego, z których R. Banaszak i A. Zwierzycki, udekorowani zostali przez wiceprzewodniczącego WRN, mgr. Węgrzyka, srebrnymi krzyżami zaśluzi. Przew. Rady Wojew. LZS — Sobucki, odznaczył wielu zaśluzonych działaczy odznakami złotymi, srebrnymi i brązowymi — m. in. 72-letniego Józefa Chmielewskiego z dońskiego LZS.

T. P.

Szachiści Grunwaldu

„Zbiórą się dzisiaj o godz. 19 w świetlicy klubowej w Komendzie Garnizonu, celem omówienia aktualnych spraw i najbliższych rozgrywek sezonu jesiennego.

„Totek”

Na kolejne zakłady „Toto-Lotka” nadesłano z terenu Wielkopolski 452.874 rozwiązań. Z sumy tej wyłoniono: 4 kupony z kuponem trafnym, 1 z kuponem trafnym w pięciu pozycjach, 478 kuponów z czterema i 7.815 z trzema trafieniami.

Spośród 25.451 rozwiązań „Totoka” piłkarskiego, odnaleziono jeden kupon z 12 trafieniami, jedenastoma i 219 z 10 trafieniami. (o)

Wrzesień Imieniny

10

środa

Mikołaja, Łukasza

Teatry

W POZNANIU — JUTRO:

OPERA — godz. 19 „Paria”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj — zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Amfitrion”; OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”; MARCINEK — godz. 11 „Ptasie mleko”; i g. 16.30 „Przygody Koziołka Matołka”;

W TERENIE — DZIS:

KALISZ — „Upadek kamiennego domu”; TUREK — „Czarodziejska rzepka”;

Kina

KALISZ — Stylowe: „Widmo” (franc., 18 lat), Wolność: „Główna ulica” (hiszp., 14 l.); GNIENZO — Lech: „Neapol — miasto milionerów” (włoski, 16 l.); Polonia — „Siedmiu zbrodźców” (włoski, 12 l.); OSTROW — Roma: „W obcym kraju” (jugośl., 14 l.); Słonec — „Szatan zazdrości” (NRF, 16 lat);

LESZNO — Panorama: „Śmiech zabroniony” (NRF, 12 lat);

Radio

PROGRAM I

Fala 1.322 m

15.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.05 — Porady praktyczne dla kobiet; 16.15 — Muzyka symfoniczna; 16.50 — „Radio-stacja młodości”; 17.15 — „Tydzień Muzyki i Aktualności”; 17.30 — Muzyka i aktualności; 18.10 — „Lekarzy w Wietnamie” — pogad.; 18.20 — „Magazyn muzyczny”; 18.26 — Wiad. sport.; 19.30 — Orkiestra taneczna W. Kazaneckiego; 20 — Koncert chopinowski; 20.30 — „Przygoda pani Esquellier” — słuch.; 21.05 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.10 — Reportaż; 21.40 — „Poznańska 15-ka Radiowa”; 22 — „Korespondencja” — nowela; 22.20 — Muzyka tan.; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21, 23.

Telewizja

18 — program dla młodzieży „Globusik” (P-ń); 18.30 — Polska Kronika Filmowa (P-ń); 18.40 — rozmawiamy z telewizjami (P-ń); 19 — dziennik telewizyjny (retr. z Katowic); 19.30 — „Dzika kaczka” (transmisja z teatru w Krakowie — retr. z Katowic).